

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 33 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenie cyfrowe, skomplikowane i z zastąpieniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czkowe w P. K. O. Nr. 80187.

Wybory komunalne w kwietniu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Jak utrzymują w kołach miarodajnym wybory do ciał samorządowych na mocy nowej ustawy zostaną rozpisane na kwiecień 1934.

Zatwierdzenie Rektora.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wybór prof. Pieńkowskiego na stanowisko Rektora Uniwersytetu Warszawskiego został zatwierdzony.

Stabilizacja poborów urzędników.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Obiega pogłoska, że na dz. 1 lipca na stęp „stabilizacja” poborów urzędników państwowych.

Ratyfikacja umowy polsko-niemieckiej w sprawie komunikacji.

WARSZAWA. (Pat.) 16 b. m. odbyła się w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniach komunikacji kolejowej między Prusami Wschodnimi, a trzema państwami w tranzycie przez Polskę, obszar w m. Gdań-

ska i resztę Niemiec, oraz komunikacji kolejowej między resztą Niemiec a trzema państwami w tranzycie przez Polskę, obszar wolnego miasta Gdańsk i Prusy Wschodnie. Umowa ta podpisana była w Berlinie 21 listopada 1930 roku.

Wizyta pancerników szwedzkich w Gdyni.

STOCKHOLM. (Pat.) Szwedzkie statki wojenne „Gustaw V” i „Drooling Victoria”, pod dowód-

stwem adm. Tamma, odpłyną z Karlskrony 27 b. m. do Gdyni, gdzie pozostaną do 2 lipca.

Awantury bezrobotnych we Lwowie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

LWÓW. Wczorajszy „Kurjer Lwowski” donosi, że w czwartek około godz. 14 wybuchła wielka awantura, wywołana przez bezrobotnych, w lokalu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ul. Skarbowej we Lwowie.

W pewnym momencie zaagitowana grupa bezrobotnych wtargnęła do lokalu wspomnianego Urzędu i zaczęła domagać się urzędnicze. Jeden z demonstrantów rzucił maszyną do pisania w funkcjonariusza P. U. P. J. Getlera i zranił go w rękę.

Gdy na miejsce zjść przybyła policja i zamknęła bramę wejściową, bezrobotny A. Maliszewski (zam. Syktuska 60) wyskoczył przez okno z I piętra i doznał złamania nogi oraz ogólnych kontuzji. Policja zjść zlikwidowała, aresztując trzech demonstrantów.

Zjazd nauczycielski w Gdyni

W dniach od 20 do 23 czerwca odbędzie się w Gdyni XII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Walne Zjazdy Stowarzyszenia są co roku poważnymi aktami manifestacji nauczycielstwa w sprawach ogólnych i zawodowych.

Gdynia została wybrana na miejsce tegorocznego Zjazdu z dwu przyczyn. Po pierwsze delegaci nauczycielstwa z całej Polski będą mieli sposobność zobaczyć nasz własny port, będący chlubą żywotności polskiej i zmanifestować prawo nasze do morza i jego ukołochanie.

Po drugie Zjazd ma dokończyć dzieła własnego wysiłku Stowarzyszenia w sprawie utrwalenia naszego stanu posiadania nad morzem. Oto w Jastrzębiej Górze na „wielkim morzem” stanął ze składek członków Stowarzyszenia piękny dom wypoczynkowy, mury, mający pomieścić dla 70 osób; w dniu 22 czerwca odbędzie się poświęcenie tego domu w obecności uczestników Zjazdu. Dom ten — jak czytamy w sprawozdaniu Zarządu Głównego —

Związek miast przeciwko ustawie samorządowej

Odbyło się posiedzenie zarządu Związku Miast Polskich pod przewodnictwem prezesa inż. Z. Słomińskiego przy udziale 29 członków zarządu i rad miejskich ze wszystkich dzielnic państwa.

Po przyjęciu sprawozdania z działalności Związku za r. 1932-33, omówiono sprawę zastosowania niektórych postanowień nowej ustawy samorządowej w okresie przejściowym, tj. od 13 lipca r. b. do czasu przeprowadzenia, na podstawie nowej ordynacji wyborczej, wyborów do rad miejskich.

W dyskusji podniesiono szereg wątpliwości i trudności, jakie stwarza powyższy okres przejściowy. Celem przedstawienia

„będzie strażnicą uczuć patriotycznych i ogniskiem hartu ducha w walce o nienaruszalność granic przed zaborczością germańską i da wypoczynek tym, co w pracy szkolnej i przez szkołę w utrwaleniu kultury narodowej pragną wzmocnić swoje siły i zacerpnąć nowej energii z fal i głębin Bałtyku”. A zatem znaczenie Zjazdu gdynińskiego będzie poważne w historii Stowarzyszenia.

Program pierwszych dwu dni Zjazdu obejmuje: zasadnicze referaty: „Nasze zadanie w dobie obecnej” i „Podstawy nowych programów dla szkół powszechnych” oraz sprawy organizacyjne. Trzeci dzień — wyjazd do Jastrzębiej Góry. Czwarty dzień (23-go) poświęcony będzie wycieczkom; uczestnicy zwiedzą Hel, Wejherowo, Kartuzy, Toruń.

W Zjeździe prócz delegatów mogą brać udział i członkowie Stowarzyszenia. W Gdyni przygotowuje stronę gospodarczą Zjazdu osobny Komitet z prezesem miejscowego Kola p. Ogrodowskim M. na czele (adres Komitetu — Oksywie, p. Gdynia).

Piękna duża sala w śródmieściu

wraz z 13 przyległymi mniejszymi salkami do wynajęcia w karnawale na wieczory taneczne. — Warunki przystępne. — Zamówienia przyjmuje się od 11-3 i od 6-8. Orzeszkowej 11, m. 1. Wejście z ulicy. — gr. o

Pójdźmy zobaczyć

nowe wzory koszul Słowackiego, koszul sportowych i gimnastycznych. Pięknych koszul dziennych w jednym kolorze, skarpetek deseniolnych, krawatów letnich fularowych i wełnianych i najmodniejszych rękawiczek letnich imit. duńskich.

FRANCISZKA FRLICZKI
ZAMKOWA 9.

Obrady komisji gospodarczej w Londynie.

WNIOSEK SOWIECKI W SPRAWIE ROZEJMU CELNEGO.

LONDYN. (Pat.) Sensacją dnia dzisiejszego na konferencji ekonomicznej jest dodatkowy wniosek, zgłoszony formalnie przez Litwinów, uzupełniający wniosek amerykański co do rozejmu celnego. Sowiecki wniosek dodatkowo brzmi następująco:

Rządy reprezentowane na konferencji monetarnej i ekonomicznej, dążąc do celów, wyszczególnionych w rezolucji komitetu przy gotowawczego z 12 maja 1933 r. w sprawie rozejmu gospodarczego, pragnąc zapewnić temu rozejmowi jak najpełniejszą skuteczność, godzą się wycofać wzajemnie, nie-

zależnie od pobudek, jakie niemi kierowały, wszystkie zarządzenia gospodarcze i administracyjne, uchwalone już przez nie i wciąż będące w mocy, a mające charakter agresji gospodarczej lub upośledzenia i skierowane przeciw jakimkolwiek krajowi, jak np. specjalne stawki celne nałożone na towary, przychodzące z któregośkolwiek kraju, zakaz wywozu i przywozu do któregośkolwiek z krajów, wszystkie specjalne warunki z tem związane oraz bojkotowanie handlu z jakimkolwiek krajem.

PREZYDJUM KOMISJI MONETARNEJ USTALONE.

LONDYN. (Pat.) Zamykając dzisiejsze popołudniowe posiedzenie konferencji ekonomicznej, Mac Donald zakomunikował oficjalnie, że prezydium konferencji doszło do porozumienia w kwestii obsadzenia stanowisk w komisji monetarno-finansowej. Prezesem tej komisji został Amerykanin Cox, wiceprezesami Włoch Jung i Austriak Kimbeck, generalnym referentem — Francuz Bonnet. Na prezesa komisji ekonomicznej wyznaczony został premier holenderski Collin, na wiceprezesów — Niemiec Krogmann i Argentczyk

le Bretonne. Nie uzgodniono dotychczas kandydatury na generalnego referenta komisji ekonomicznej wobec odmowy Rumcimana przyjęcia tego stanowiska. Narazie wusunięto kandydaturę Szwajcara Schtucky'ego, ale zgody jego jeszcze nie uzyskano. Szczegółem charakterystycznym jest obsadzenie stanowiska wiceprezesa komisji ekonomicznej przez burmistrza Hamburga Krogmanna, reprezentującego program gospodarczy narodowych socjalistów, nie zaś, jak początkowo mniemano, przez Hugenberg'a.

Premier Daladier o konferencji gospodarczej.

PARYŻ. (Pat.) Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów premier Daladier przedstawił przebieg dotychczasowej dyskusji na konferencji ekonomicznej. Minister Paul-Boncour omówił kilka będących w toku spraw z dziedziny polityki zagranicznej.

Komunikat agencji Havasa zaznacza, że w związku z konferencją ekonomiczną niemożliwą jest oczywiście rzeczą przewidzieć

dzis, jaki ona przyjmie kierunek, lecz stwierdzić należy, że wbrew krążącym pogłoskom w chwili obecnej niema mowy o zmianie stanowiska Francji w kwestii długów. Komunikat dodaje, że również pozbawiony jest podstaw projekt bezpośredniego i oficjalnego spotkania w najbliższym czasie premiera Daladier z Mussolinim i Hitlerem.

Anglja nie udziela pożyczek zagranicznych

LONDYN. (Pat.) Kanclerz skarbu Chamberlain zwrócił się do banków z usilną prośbą, aby powstrzymały się od udzielania zagranicy pożyczek długotermino-

wych, gdyż Wielka Brytania w chwili obecnej nie może lokować zagranicą większych sum na długie terminy.

Kto płaci a kto nie płaci długów.

WASZYNGTON. (Pat.) Lotwa spłaciła na rachunek należności 6 tys. dolarów, tj. 5 proc. raty. Jugosławia i Litwa nie wpłaciły jeszcze nic. Finlandia jest jedynym państwem, które w całości dokonało spłaty, wynoszącej w danym wypadku 148.592 dol.

„Herald Tribune” pisze, że o utrzymanie przez Stany Zjednoczone w ciągu dnia wczorajszego za ledwie niecałych 8 proc. należności jest wysoce znamienne i oznacza koniec spłaty długów wojennych na dotychczasowych podstawach.

NOTA FRANCJI W SPRAWIE DŁUGÓW WOJENNYCH.

PARYŻ. (Pat.) Nota rządu francuskiego w sprawie spłaty długów, doręczona w Waszyngtonie, stwierdza, że Francja miała nadzieję, iż sprawa długów zostanie uregulowana przed dniem 15 czerwca. W dalszym ciągu Francja wierzy, że załatwienie tej sprawy nastąpi wkrótce w interesie poprawy sytuacji gospodarczej świata oraz utrzymania i rozwoju osiągniętych już rezultatów, które

w znacznym stopniu zawdzięczać należy ofiarom, poczynionym przez Francję w stosunku do własnych dłużników. Rząd francuski uchyla się więc od spłaty raty, przypadającej na dzień 15 czerwca, nie naruszając jednak świadomie przyjętych zobowiązań i ponawiając zapewnienie, że Francja gotowa jest zawsze czynnie współdziałać w poszukiwaniu zadawalniającego rozwiązania sprawy.

Deficyt budżetowy Ameryki.

WASZYNGTON. (Pat.) Wobec tego, że należności z tytułu spłaty grudniowej i czerwcowej raty długu wojennego, przewidziane były, jako dochody w budżecie Stanów Zjednoczonych na rok budżetowy, zamykający się 30 b.

m. i, że, jak wiadomo, w dniu wczorajszym Stany Zjednoczone otrzymały za ledwie niecałe 8 proc. spodziewanej kwoty, deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych zwiększa się o około 132 milionów dolarów.

Sprawa stabilizacji dolara na dobrej drodze.

LONDYN. (Pat.) Prowadzone od kilku dni rokowania pomiędzy delegatami skarbowymi i przedstawicielami banków centralnych Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji w sprawie stabilizacji posunęły się dzisiaj znacznie naprzód. Jeszcze wczoraj rano zdawało się, że rokowania te stanęły na martwym punkcie. Tymczasem, gdy tylko sprawa długów przestała zaogniać sytuację, rokowania rozpoczęły wczoraj po południu w Banku Angielskim i kontynuowane dzisiaj przed południem, posunęły sprawę znacznie naprzód tak, iż pod koniec bieżącego tygodnia spodziewać się można dojścia do porozumienia.

Dowodem tego jest tajny komunikat, rozesłany dziś przez Bank Angielski do głównych banków i do członków komitetu giełdowego, doradzający powstrzymanie sprzedaży dolarów i papierów dolarowych wobec możliwości ustabilizowania lada dzień kursu dolara w stosunku do funta szterlinga.

Spodziewane jest, że Federal Reserve Bank i Bank Angielski zawarą porozumienie co do wspólnej akcji, aby zatrzymać fluktuację pomiędzy dolarem a funtem. Kurs, jaki ma być ustalony, wyniesie — jak zapewniają — cokolwiek wyżej 4 dolarów za funt, najpewniej 4 dol. 5 centów. Stosownie do tego ustalona ma być również cena złota. Jakkolwiek porozumienie bezpośrednie obejmować ma tylko Bank Angielski i Federal Reserve Bank, to jednak pośrednio Bank Francuski ma również w niem wziąć udział przez utrwalenie ceny złota na poziomie mniej więcej 86 franków za funt szterlinga.

Całe to porozumienie miałooby narazie charakter tymczasowy, obliczone, podobnie jak i rozejm celny, na czas trwania konferencji, aby stworzyć korzystne warunki dla prac komisji monetarno-finansowej.

LONDYN. (Pat.) Dzienniki londyńskie donoszą dziś obszernie o porozumieniu między bankami centralnymi Anglii, Ameryki i Francji, na podstawie którego unormowany ma być kurs dolara i zaprowadzony na czas konferencji gospodarczej rozejm walutowy.

„Daily Herald” informuje, że nie będzie to powrót do paritetu złota, lecz tymczasowe zatrzymanie fluktuacji dolara przez wspólną operację brytyjskiego funduszu wyrównawczego, wynoszącego jak wiadomo, 350 milionów dolarów. Skarb amerykański zakupi brytyjskie bony rządowe i zdeponuje

Stabilizacja kursu dolara.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Instytucje finansowe Warszawy zwróciły się do Paryża, Londynu i Nowego Jorku, zapytaniem co do prawdziwości pogłosek o stabilizacji kursu dolara.

Pogłoski te znalazły potwierdzenie, przyczem utrzymuje się przekonanie, iż dolar zostanie stabilizowany w stosunku do złotego polskiego na wysokości 7 zł. 50 gr.

Obowiązkowa służba studentów niemieckich w «kadrach pracy».

Zamaskowana armja.

BERLIN. (Pat.) Organizacje studenckie urządziły w piątek w Berlinie wielką manifestację, na której minister kultury Rost proklamował wprowadzenie obowiązkowej służby studenckiej w t.

zw. kadrach pracy. Wszyscy słuchacze, studujący obecnie na 4 semestrze, zostaną pociągnięci do obowiązkowej służby z dniem 1 sierpnia.

Bramini przeciwko Gandhjemu.

POONA. (Pat.) Wielki zjazd braminów ortodoksyjnych wystąpił przeciwko Gandhjemu, zarzucając mu, że ulega wpływom chrześcijaństwa i za często czyta

biblię. Równocześnie braminowie żądali od Gandhjego, ażeby nie zezwolił na małżeństwo syna swego Dawidasa z młodą dziewczyną, pochodzącą z niskiej kasty.

Ostatnie nowości sezonowe
tylko w polskim składzie konfekcji galanterji i trykotaży

D. modno apaszkil od zł. 2.90	D. H-go W. NOWICKI	M. koszule zefirowe od zł. 3.90
D. ostatnie fasony kołn. zł. 1.00	WILNO, WIELKA 30	M. kales. trykotowa „ „ 1.90
D. kolor. jedwabno boretcki 0.65	WLASNA WYTWARNIA DROBNA.	M. desenlowe skarpetki „ 0.95
D. modno wiązane bluzeczki 2.00		M. chustki do nosa „ 0.15

znajdzie Pani i Pan go cenach konkurencyjnych z rabatem gotówkowym

Zapas złota i walut Polski.

Bilans Banku Polskiego na dzień 31 maja b. r. wykazuje zapas złota w sumie 472 milj. oraz pieniędzy i dewiz zagranicznych 89 milj., razem 561 milionów. Z tego złota przeszło 200 milionów ulokowanych jest zagranicą.

Mamy tyle złota i obcych walut, co Rumunia i Szwecja, a znacznie mniej, niż o połowę od nas mniejsza Czechosłowacja.

Nie zawsze tak było. W r. 1927 zapas złota i walut w Banku Polskim wynosił 1.412 milionów, czyli o 150 proc. więcej niż obecnie. Było to pro świece napelnieniu kas Banku pożyczką stabilizacyjną i pieniędzmi uzyskanymi z handlu zagranicznego, który w r. 1926 dał dodatnie saldo w imponującej sumie 707 milionów.

Następne trzy lata 1927 — 9 miały już ujemny bilans handlowy. W samym tylko r. 1928 saldo ujemne wyniosło przeszło 850 milionów, czyli połknęło całusię pożyczkę stabilizacyjną, zaciągniętą w roku poprzednim. Ówczesny wicepremier i czołowy kandydat listy nr. 1 p. Bartel na zgrupowaniu przedwyborczym w Krakowie wygłosił zdanie, że nas stać na bilans ujemny.

Ta pewność siebie miała swe źródło w rachubach na dalszy dopływ pożyczek zagranicznych. Na tych samych nadziejach budował p. Górecki gmach „radosnej twórczości” inwestycyjnej w samorządach. I istotnie w latach 1927—30 co tam jeszcze dopływało z zagranicy. Aż w roku 1931 urwało się, i od tego czasu nasz zapas złota tonieje z każdym rokiem.

Tonienie, pomimo, że od r. 1930 mamy już stale dodatni bilans handlowy, bo nasze obroty płatnicze z zagranicą są tego rodzaju, że nie wystarczą nam byle jakie dodatnie saldo bilansu handlowego. Musimy płacić długi zagraniczne i państwowe, samorządowe i prywatne, mamy także ujemny bilans turystyczny. Po stronie dodatniej mamy przesyłki emigrantów, oraz dochody z komunikacji tranzytowej i z handlu zagranicznego.

Prof. Rybarski w swej znakomitej książce p. t. „Przyszłość gospodarcza Polski” oblicza, że dla zrównoważenia bilansu płatni-

czego bez uszczuplania zasobów złota nadwyżka wywozu nad przywozem powinna wynosić około 400 milionów zł. rocznie. Ze strony rządowej potwierdził tę cyfrę podczas ostatniej dyskusji budżetowej w Sejmie p. minister Zarzycki, który oświadczył, że minister skarbu żąda od niego w bieżącym roku 370 milionów z handlu zagranicznego.

Wyniki pięciomiesięczne nie zapowiadają niestety tej sumy.

Jeżeli w roku ubiegłym saldo dodatnie za 5 miesięcy wyniosło 112 milionów, a za cały rok 222 miliony, to w roku bieżącym przy 48 milionach za pięć miesięcy nie można za cały rok spodziewać się więcej niż 100 milionów. Skutkiem umów handlowych, zawartych przez Anglię z Danją, Szwecją i Norwegią, musimy liczyć się ze spadkiem wywozu węgla do krajów skandynawskich i bekonów do Anglii. A to są poważne pozycje w naszym handlu zagranicznym.

Rząd stara się poprawić bilans płatniczy także po stronie ujemnej. Wprowadzono najdalej idące ograniczenia paszportowe.

Do Stanów Zjednoczonych wysłano notę, z zapowiedzią, że Polska nie opłaci drugiej z kolei raty długu, przypadającej na dzień 15 b. m. Czy jednak uda się w ten sposób zapobiedz tonieniu złota, tego nikt napewno dziś stwierdzić nie może.

Równocześnie z ubytkiem zasobów złota i walut w Banku Polskiego zachodzi także zmienne zjawisko, że w pierwszych miesiącach b. r. przywieziono do Polski zgórą 30 milionów złota, które schowało się w prywatnych „pończochach”: zostało stezaurowane. Są to pieniądze tych, co mają więcej zaufania do ukrytego, nieprocentującego złota, niż do obrotów gospodarczych.

Przed regionalnymi organizacjami BB., które mają realizować uchwały majowego kongresu gospodarczego, otwiera się wdzierne pole działania: przeprowadzenie złota z „pończoch” do Banku Polskiego, który go bardzo potrzebuje.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

WARSZAWA. (Pat.) W ciągu pierwszej dekady czerwca zapas złota powiększył się o 33 tys. zł. i wynosi 472,4 miliona zł. Natomiast stan pieniędzy zagran. i dewiz obniżył się o 1,3 milj. zł. do 87,5 milj. zł. Suma przyznanych kredytów zmniejszyła się o 25,4 milj., a mianowicie portfel wekslowy spadł o 21,6 milj. do 624,1 milj., zaś pożyczki zastawowe o 3,8 milj. do 102,7 milj. zł. Stan dyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 0,7 milj. zł. do sumy 31,6 milj. zł. Zapas polskich monet, srebrnych i bilonu wzrósł o 0,6 milj. zł. i wynosi 49,4 milj. zł. Stan papierów funduszu zapasowego obniżył się o 2,5 milj. do 91,9 milj.

Deficyt budżetowy.

WARSZAWA. Deficyt budżetowy w maju wynosi przeszło 18 milionów złotych.

Cechy rzemieślnicze w przyszłości.

Sprawa nowelizacji prawa przemysłowego weszła obecnie na porządek dnia. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało już projekt noweli i projekt ten jest właśnie przedmiotem rozważań Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Rzemieślniczej — otrzymały ten projekt w ostatnich dniach maja, z terminem do wnoszenia życzeń i poprawek najdalej do dnia 6 czerwca.

Projekt ministerjalny zmierza w dwóch kierunkach. Mają pozostać „wolne Cechy”, przyczem prawa ich nie będą w niczem powiększone. Poza tem mają być „przymusowe zrzeszenia rzemieślnicze”, o również minimalnych prawach.

Na walnym zebraniu Cechów, jakie w tych dniach odbyło się w Poznaniu podniosła się przeciw temu opozycja, a co najcharakterystyczniejsze, wychodząca z łona zarządu zwolniającej organizacyjki. Jeden z członków tegoż zarządu poddał projekt wprowadzenia cechów „przymusowych” ostryj bardzo krytyce. Podniosły się przy tej sposobności głosy, że cechy przymusowe, możliwe do pewnego stopnia na terenie byłego zaboru pruskiego, są wprost nie do pomyslenia na terenie innych b. zaborów, a to ze względu na sprawę — żydowską. Na te wywody uczciwie i rozumnie, oświadczył komisarz prezydent Izby Rzemieślniczej p. Namysł, że z żydami „zawarto już porozumienie, mocą którego żydzi, chociażby posiadali większość w Izbach, to jednak godzą się, by prezydentem Izby był zawsze chrześcijanin”.

Za cenę prezydentury, można ze spokojnym sumieniem zmieszać

zł. Pozycja „Inne aktywa” wzrosła o 10,9 milionów, osiągnąca 132,2 milj. Natomiast pozycja inne pasywa zmniejszyła się o 1,6 milj. do 303,9 milj. Natomiast płatne zobowiązania spadły o 10,8 milj. do 145,4 milj. Obieg biletów bankowych wskutek przedstawionych wyżej zmian obniżył się o 45 milionów zł., spadając do 999,4 miliony zł. Pokrycie statutowe wobec zmniejszenia się natychmiast płatnych zobowiązań oraz obiegu biletów bankowych podniosło się z 44,56 do 45,21 przekraczając normę statutową o przeszło 15 proc. Stopa dyskontowa 6 proc, zastawowa 7 proc.

Żydów z chrześcijaninami w cechach przymusowych, gdzie większość będą mieli przeciw większość, a tam już będą wybierali jako starszych cechów — żydów, bo w tym zakresie pakt już nie będzie obowiązywał.

Fakt powyższy jest tak przejrzysty, że oświetlenie go z naszej strony uważamy za zbędne. Cechy przymusowe nie dadzą rzemiosłu żadnych praw, żadnych korzyści, przynieść mogą jedynie niepowetowaną szkodę. Co do tego nie może być dwóch zdań.

Projekt ministerjalny znosi również ogólnie - krajowe związki cechów, ograniczając ich działalność wyłącznie do terenu jednej Izby Rzemieślniczej. Cechy przymusowe — według projektu — wogóle nie mogłyby się zrzeszać w związki. Komisaryczna Izba w Poznaniu projektuje, aby cechy przymusowe zrzeszały się w grupy — branżowe. Jaki ma być cel tych grup, nikomu niestety nie wyjaśniono. Naturalnie i przeciw temu podniosła się opozycja, znowu wychodząca z łona inicjatorów zebrania.

KOMENDANT „STRZELCA” PODPALACZEM.

„Kurjer Poznański” donosi ze Skoków, pow. Wągrowieckiego o skazaniu przez sąd mieszańca tej miejscowości, Michała Klapczyńskiego, b. prezesa „Strzelca”, na dwa lata więzienia za zbrodnicze podpalenie domu z chęci zysku.

Od wyroku sądu okręgowego w Gnieźnie „obywatel” Klapczyński zgłosił apelację, ale sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok I-ej instancji w całej rozciągłości.

Imponująca procesja Bożego Ciała w Wilnie.

Tegoroczny obchód święta Bożego Ciała wypadł bardzo imponująco. Uroczystość przybrała tak wielkie rozmiary, jakich Wilno było świadkiem w 1906 r. W obchodzie brały udział tysiące mieszkańców naszego miasta i cały szereg wycieczek z bliższych lub dalszych części kraju.

W przeddzień święta gród Giedyminywy przybrał odświętny wygląd. Wejście do bram i drzwi frontowych przystrojono zielenią, zaś balkony udekorowane zostały dywanami, na których wśród zieleni i kwiatów zawieszono obrazy święte. Na kamienicach powiewały chorągwie o barwach narodowych.

Przed kościołami św. Kazimierza, św. Jana, przy bocznym wejściu do Bazyliki i przed bramą, wiodącą na podwórze do kościoła św. Jerzego ustawiono ołtarze, które przybrano również zielenią i kwiatami.

Na kilka kwadransów przed nabożeństwem przed kościół św. Kazimierza zaczęły ścigać poczyt standardowe różnych organizacji oraz przybywać ludność, która stopniowo zająła kościół, plac przed kościołem i ustawiła się u wylotów ulic: Niemieckiej, Hetmańskiej i Ostrobramskiej.

O godz. 10 rano J. E. Ks. Ar-

cybiskup-Metropolita R. Jąbrzykowski odprawił w kościele św. Kazimierza uroczyste nabożeństwo. Wzięli w niem udział przedstawiciele władz na czele z p. Wojewodą, samorządu, szkolnictwa, organizacji zawodowych, filantropijnych, religijnych i ideowych.

Bezpośrednio po Mszy św. odśpiewano przy ołtarzu, przed kościołem św. Kazimierza pierwszą ewangelję.

Poczem ruszyła procesja. Czoło pochodu otwierały szkoły: powszechne, średnie męskie i żeńskie, zawodowe i dokształcające. Za nimi posuwały się organizacje zawodowe ze sztandarami. Poprzedzane przez związki niższych pracowników państwowych kroczyło Zjednoczenie Kolejców Polskich, około 10 cechów rzemieślniczych i 20 chrześcijańskich związków zawodowych na czele z Centralą. Następnie szły stowarzyszenia sportowe, ideowe, religijne i filantropijne. W barwnych mundurach kroczyli Sokoli, a za nimi posuwały się: Narodowa Organizacja Kobiet, Związek Podoficerów Rezerwy, korporacje akademickie, sodalities marjańskie akademików i akademicek oraz im. św. Piotra Klawera, S. M. P., Kat. Zw. Mężczyzn, Kat. Zw. Po-

lek, Rada Archidiecejalna Instytutu Akcji Katolickiej, Tow. Pań św. Wincencio, p. Paulo, stowarzyszenia tercjarzkie i religijne oraz Koło Eucharystyczne.

Następnie kroczyły procesje z wszystkich kościołów wileńskich, poczem szły pielgrzymki: katowicka, poznańska i warszawska, które zwracały na siebie powszechną uwagę nie tylko barwnymi kostiumami ale również i karnym szykiem.

Pod baldachimem kroczył z Przenajświętszym Sakramentem Arcypasterz, prowadzony przez p. wojewodę Jaszczółta i przeszło niezespołonych urzędów.

Zebrałe tłumy na widok Przenajświętszego Sakramentu padały na kolana, krzając się przed Majestatem Chrystusa i Jego wielkością.

Za baldachimem postępowali przedstawiciele wyższych władz cywilnych, wojskowych i miejskich oraz przedstawiciele Uniwersytetu Stefana Batorego, sędziowie i inni, wojskowa kompania honorowa i w końcu tysiączne tłumy ludności, wśród której znajdowało się bardzo dużo przybyłych ze wsi.

Według prowizorycznych obliczeń w procesji brało udział około 30 tysięcy osób.

W takim porządku z pieśnią świętą na ustach płynął różnobarwny, rozkołysany wietolyszący tłum. Nad morzem ludzkich głów powiewały różnokolorowe chorągwie, sztandary i proporce.

Druga ewangelja odśpiewana została przy ołtarzu, wzniesionym przed wejściem do kościoła św. Jana, trzecia przy ołtarzu, przed bocznym wejściem do katedry i czwarta przy ołtarzu koło bramy wejściowej na dziedziniec kościoła św. Jerzego. Po odśpiewaniu czwartej ewangelji i hymnu „Te Deum” Arcypasterz błogosławił zebrałe tłumy Przenajświętszym Sakramentem. Odśpiewaniem „Niech będzie pochwalony” i „Boże coś Polskę” zakończono uroczystość.

Tegoroczny obchód święta Bożego Ciała, stał się wielką manifestacją katolicką Wilna na cześć Pana naszego Jezusa Chrystusa. Podniosło to chwile zapewne na długo pozostaną w pamięci tych wszystkich, którzy byli świadkami tej imponującej uroczystości.

Urzednicy do min. Jędrzejewicza.

Doświadczamy się, że związki urzędników państwowych przygotowują memoriał do premiera Jędrzejewicza w sprawie zapowiadanej przez czynniki rządowe cofnięcia z nowym rokiem szkolnym zwrotu opłat za dzieci

Zbyt gorliwy sanator.

W krakowskich sferach szkolnych wiele komentarzy wywołało przeniesienie profesora gimnazjalnego Artyniaka, pełniącego obowiązki dyrektora gimnazjum VI w Bydgoszczy do Pińczowa na prof. tamtejszego gimnazjum. Przeniesienie to wywołało tem większe wrażenie, że p. Artyniak jest gorliwym sanatorem i właśnie dlatego został sprowadzony z Krakowa na prowincję przed dwoma laty. P. Artyniak okazał się jednak tak gorliwym w sanowaniu grona nauczycielskiego i młodzieży, że jego dalsze pełnienie powierzonych mu funkcji okazało się niemożliwe.

Jak w średniowieczu

Odbył się w Piotrkowie rzadki w sferach żydowskich ceremoniał i. zw. sądu przy czarnych świecach, który zakończył się śmiercią jednej ze stron. Jusek Schielman, właściciel realności miejskiej w Piotrkowie, wniósł skargę do sądu grodzkiego w sprawie przyznania mu eksmisji lokatora jego domu, właściciela sklepu obuwia Joska Ritterbanda. Na zasadzie dostarczonego materiału dowodowego sąd grodzki przyznał Schielmanowi prawo eksmisji, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Ponieważ obie strony należały do sfer żydowskich, uznających tradycje rytuału, przeto Ritterband zaproponował rozstrzygnięcie sprawy drogą rabijnego sądu przy czarnych świecach. Podczas trwania obrad sądu polubownego w mieszkaniu niejakiego Ajzenberga, a mianowicie w chwili składania przysięgi, Jusek Schielman ramię z krzykiem przeraził na ziemię. Schielman zmarł w przeciągu kilkunastu minut, nie odzyskawszy przytomności. Sąd powyższy uważany jest wśród żydów Piotrkowa za dopust Boży. Na zebraniu senatorów żydów postanowiono Ritterbanda nieeksmitować i zgodnie z wyrokiem Bożym ustalić go wiecznym lokatorem posesji Schielmana.

Zmiany w dyplomacji

Dotychczasowy chargé d'affaires w Wiedniu, p. Michał Mosicki, syn Prezydenta Rzeczypospolitej, mianowany został posłem polskim przy rządzie japońskim w Tokio, a b. szef gabinetu ministra spraw zagranicznych, p. Szumlański, posłem polskim w Lizbonie.

Protesty wyborcze.

Sąd Najwyższy rozpatrywał na posiedzeniu niejawnem stronę formalną protestów przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu lubelskim. Sąd postanowił protesty przyjąć i skierować je na posiedzenie jawne, nie wyznaczając jednak terminu. Prawdopodobnie posiedzenie to odbędzie się dopiero w listopadzie.

Zwrot majątków skonfiskowanych.

Minister skarbu podpisał zaizdanie, na mocy których skarby państwa wyda dalsze dwa majątki, będące w swoim czasie własnością uczestników powstań narodowych.

Wraca do spadkobierców powstańców majątek po Aleksandrze Oskierce. Jest to majątek Rajewszczyzna, położony w pow. mołodeczańskim, ogólnego obszaru 1120 ha. Zwrotowi podlega również majątek Swinty, po powstańcu Justynie Szymkowiczu, obszaru 182 ha. Izby skarbowe, w obrębie działania których znajdują się wspomniane majątki, wymierzą w drodze komisyjnej podatek, jaki nowi właściciele muszą opłacać. Podatek ten może być spłacony również w naturze, tj. w ziemi.

Równocześnie zatwierdził skarby państwa odmowne szereg podań o zwrot skonfiskowanych majątków.

„POLONIA RESTITUTA” DLA SZALOMĄ ASZA.

Paryski „Le Temps” donosi, iż ambasador Chlapowski wręczył order „Polonia Restituta” żargonowemu pisarzowi Szalomowi Aszowi. Chodzi widocznie o uznanie zasług Szaloma Asza około „odbudowania Polski”.

Opinia publiczna byłaby ciekawą dowiedzieć się, jakie to zasługi ma Szalom Asz wobec Polski.

Przelet eskadry włoskiej nad oceanem.

ORBETELLO. (Pat.) Minister lotnictwa Balbo, obejmując komendę nad atlantycką eskadrą napowietrzną, która szykuje się do wielkiego przelotu nad Oceanem, oświadczył dziennikarzom, że oświadczenie lotu przypisać należy oczekiwaniu na właściwe warunki meteorologiczne oraz na zawiadomienie o założeniu bazy dla hydroplanów, którą zakładają na trasie

Terror lokatorów.

Policja aresztowała w Warszawie „komitet lokatorski” domu Nr. 61 przy ul. Pawiej. Komitet ten, składający się z 5-ciu osób, namawiał do nieplacenia komornego i stosował terror wobec właściciela domu, jak i wobec tych lokatorów, którzy chcieli płacić komorne.

Kto wygrał na loterii?

W pierwszym dniu ciągnięcia II klasy loterii państwowej główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.:

- 15.000 zł. Nr. 40640.
- 5.000 zł. na N-ry: 74385 154919
- 2.000 zł. na N-ry: 39252 133814.
- 1.000 zł. na N-ry: 90002 146935 147774.
- 500 zł. na N-ry: 4478 89481 103474.
- 400 zł. na N-ry: 32255 43880 65940 86311 99525 117763 119818 137565 143469.
- 250 zł. na N-ry: 22357 30839 34329 42139 42497 48315 74839p 78122 78063 78392p 87142 95510 130033 133950 140159 146339 7537 7770.
- 200 zł. na N-ry: 1008 18190 23009 27443 27654 31668 42720 44728 62718 67579 68275 70118 71442 78885 80094 82441 83172 84513 84868 90721 105086 107663 116205 122262 123174 125063 129758 131257p 147397 151549 151897 154320.

Z prasy.

Praca Funduszu Pracy. „Robotnik” zajmuje się w artykule wstępnym Funduszem Pracy, atakując jego program ze swego klasowego punktu widzenia.

Oto, co pisze organ socjalistyczny o tempie, w jakim pracuje Fundusz Pracy.

„Prasa „sanacyjna” donosi, że t. zw. Fundusz Pracy ma narzeczcie zabrać się do pracy. Rychło w czasie Fundusz ten istnieje już od kilku miesięcy, a teraz dopiero zawarł szereg umów na sumę 20 milionów zł. Kierownicy Funduszu mogą się tłumaczyć, że w maju dopiero zaczęły wpływać podatki, przeznaczone na Fundusz. Ale to było zgóry wiadomo i jeżeli — jak pisze prasa „sanacyjna” — Fundusz dotąd „węgetował w oparciu o subsydia i awanse skarbowe”, to przed wszystkim powinien był pomyśleć o awansach na roboty dla bezrobotnych; to jest na to, do czego powołano go do życia. Zmarnowano trzy miesiące i to najcenniejsze, bo wiosenne”.

Liga reformy obyczajów.

Znaleźli się w Polsce „światli — tak się sami nazywają — i niezależni ludzie”, którzy ogłosili, że życie obyczajowe „pławi się w niedorzecznościach”, a „normuje się przeżytkami” i dlatego powołują do bytu „Ligę reformy obyczajów”.

Na czele tych „światłych i niezależnych” stanęli pp.: Boy-Zelenki, Irena Krzywicka, Wanda Melcer, dr. H. Rubinait, Wincenty Rzymowski, Józef Wasowski trzej ostatni żydzi.

Najdawniejsze postulaty i zamierzenia Ligi są: Krzewienie myśli humanitarnej i zasady etyki świeckiej; reforma wychowania; dążenie do cywilnego ustawodawstwa małżeńskiego; ochrona przez niepożądane macierzyństwo; skuteczne i racjonalne zwalczanie plag poronień, a zarazem dążenie do zmiany „przeciwporonieniowych” paragrafów kodeksu karnego, jako niecelowych i szkodliwych.

W związku z tem pisze w „Kurj. Warsz.” ks. Z. Choromański.

„że ideologia tych „niezależnych” daleko odbiega od ideologii chrześcijańskiej więdzieliśmy o tem i na podstawie ich publikacji zdawaliśmy sobie to tego dobrze sprawę. Ale rzucić społeczeństwu jako hasło — szkołę świecką, służby cywilne, rozwoju, świadome macierzyństwo — i nazywać to „reformą obyczajów”, to trochę za wiele. Zakrawa to na sztywność i natrącanie się ze społeczeństwem.

Już slychać złośliwie chichotanie: nieprzyjaciele się cieszą!

U nas Liga „reformy obyczajów” głosi przeżytki służb cywilnych i świadomego macierzyństwa, — a w Niemczech utworzono nowy urząd t. zw. uświadomienia społecznego i pielęgnowania czystości rasy; a najwspanialszym jego celem jest walka ze spadkiem urodzin w Niemczech — ten cel, jak głosi publicznie, jest ważniejszy dziś od wszystkich kwestji politycznych i gospodarczych, jest poprostu kwestją bytu Niemiec.

Opinia publiczna musi być czujną i bronić się przed tego rodzaju „reformami”.

Żło u nas tak bardzo zebrzało, że sąd wezwał społeczeństwo do opamiętania i do walki!”

St. Zeromski antypaństwowcem.

W tygodniku „Piaś” na. 24 czytamy:

„W jednym z pism wileńskich w czasie wyborów brzeskich, został skonfiskowany artykuł, w którym między innymi znajdował się dłuższy ustęp z „Pana Tadeusza”. Nie przypuszczal Wieszek Narodu, Adam Mickiewicz, który kochał cały Naród i cierpiał za miliony, że gdy znajdzie carat, w jego rodzinnych stronach, jest poprostu kwestją bytu Niemiec.”

Opinia publiczna musi być czujną i bronić się przed tego rodzaju „reformami”. Żło u nas tak bardzo zebrzało, że sąd wezwał społeczeństwo do opamiętania i do walki!”

nie ważyła się iść na przedstawienie, gdyż sztuka, którą miano odegrać, jest antypaństwowa — i starostwo zakazało jej wystawienia.

Niezmiernie charakterystyczny jest ten przerost kompetencji, objawiający się na wszystkich niemal szczeblach hierarchii urzędniczej za rządów „sanacji”. Doprowadza to do takich absurdów, jak konfiskowanie Mickiewicza czy Zeromskiego.

Misjonarz.

Korespondent „Kurjera Warszawskiego” opisuje dobroczynną, misjonarską pracę ks. kanonika Lubianca w Minojtach. Minojty to środowisko niewysłowionej dobroci wśród ludzkiej ciemnoty i nędzy. Kresowy dwór i obok niego skromny wiejski kościółek. Właścicielek dworu ograniczyły się do najskromniejszych potrzeb, byle móc wystawić świątynkę, urządzić ją i utrzymać. Jedną z właścicielek, p. Julja Szunekówna, pełni w tym kościółku funkcję zakrystjanki.

I w tym skromnym drewnianym kościółku wśród biedy wiejskiej, zmuszając do ofiar i zapomnienia o sobie, stanął do pracy — iście apostołskiej — zrzekając się swoich stanowisk, profesor i inspektor seminarium metropolitalnego w Wilnie, kanonik kapituły wileńskiej, ksiądz Karol Lubianiec. Wyreklamował się do tegoż i zaszczyt, by wręcz z bezgranicznym zaparciem się podjął pracę misjonarską w warunkach niesłychanie prymitywnych. Ludność katolicka, rozsznana wśród prawosławnej, nie mająca do czasu wystawienia w Minojtach kościoła w okolicy, ogarnięta jego opieką, podnosi się kulturalnie, a pociągająca jej przykładem ludność prawosławna, garnie się do ks. Lubianca ze wzruszającym zaufaniem. Znają go wszyscy i — jak o nim mówią! Obsługuje on — i to dosłownie: obsługuje — wie Kolesiszczce, Poddubie, Kieniec, Wieliczki, Dorze, Piaski, Biemiewiec, Honczary, Ogradniki, Borki, Kamienny Bór — a te dwie ostatnie leżą dosłownie za błotami, tak, że aby dojść do nich, brnie się po kolana w błocie cały rok. Ksiądz pralaj jest nę usługach wszystkich daje swą bezinteresowną pracę duszpasterską, wchodzi do chat, służy radą i pomocą na jakiegoś stać (sam nosząc „wysłużoną” prelatraturę) i odmawiając sobie wszystkich godności i — nielubiąc dusze dla Kościoła. Dusze zbłąkane, zżarte cierpieniem i nędzą, garną się do niego, szukają światła i wracają do katolicyzmu. Ks. Lubianiec pracuje w Minojtach od sierpnia 1931 r.; już do stycznia przyjął katolicyzm 23 osoby, w 1932 — 117, w 1933 do maja 161.

Według recepty.

W Toruniu odbył się 7 czerwca zjazd delegatów pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Sanacja postanowiła zgóry Towarzystwo opanować i obrać swój zarząd. Cel osiągnięto — wiadomemu srodkiem. Wedle informacji „Stowa Pomorskiego”

„zwieziono autami „delegatów”, którzy w liczbie 1200 osób wypełnili sale po brzegi. „Delegatów” był więc nadmiar, bo gdyby nawet wszyscy uprawnieni do głosowania przyjechali, to wino ich byłoby więcej jak 800. Starostowie i wojtowie również w charakterze „delegatów”, brali udział w zebraniu”.

W artykule wstępnym pt. „Bataljon P. T. R. baczości!” ten sam dziennik pisze:

„Wniosek o sprawdzeniu legitymacji, zgłoszonych przez ks. Wryczę, został przez przewodniczącego zgilotynowany; wskutek tego legitymacje delegatów nie były wcale zbadane przez uprawnioną do tego komisję; nie badała ich także policja. Nie dziwnego, że w takich warunkach można było uchwalac wszystko, czego sobie podszeptowałyce życzyły”.

Czy jednak w ten sposób opanowana przez sanację organizacja zdoła ruszyć ją z miejsca? Tysiączne przykłady świadczą, że sanacja w ten sposób odstrasza tylko społeczeństwo od życia zorganizowanego, a w rezultacie w społeczeństwie panuje coraz większe próżnia, po której od czasu do czasu tłucze się echo odświętnych wiatów sanacyjnych.

KRONIKA.

Wystawa Inniarska na Targach Północnych.

W lokalu Izby Rzemieślniczej odbyła się onegdaj wieczorem konferencja przedstawicieli zainteresowanych branż rzemieślniczych z prof. Jagminem.

Tematem narad były sprawy udziału rzemiosła w organizującej się przy Targach Północnych wystawie Inniarskiej. Jak się wyjaśniło w toku konferencji, udział rzemiosła wileńskiego w tej wystawie

będzie bardzo znaczny. Szczególnie licznie reprezentowane będą ekspozycje powroźniczy i intrygatorów, a nawet, jak się dowiadujemy, ma być wystawiona wileńska maszyna służąca do przeróbki lnu. Maszyna ta budzi duże zainteresowanie.

Przygotowania do wystawy wielce ciekawych tych ekspozycji są już w pełnym toku.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda słoneczna z niewielkim zachmurzeniem. Dniem bardzo ciepło. Słabe wiatry miejscowe.

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Augustowskiej (ul. Mickiewicza 10), Ajzenstadt i Sapożnikowa (ul. Zawalna 41), Jurkowski i Romeckiego (ul. Wileńska 8), Rodowicza (ul. Ostrobramska 4).

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Delegaci Ministerstwa Skarbu w Magistracie.** W dniu wczorajszym do Wilna przybyli dwaj delegaci ministerstwa skarbu. Przedstawiciele ministerstwa odbyli w godzinach rannych dłuższą konferencję z prezydentem miasta. O godz. zaś 11 w lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbyła się narada z udziałem delegatów Ministerstwa, przedstawicieli Województwa i Magistratu. Tematem narad był nowy preliminarz budżetowy miasta. Na konferencji omówiono sposoby zrównoważenia nowego preliminarza. Narady nie zostały jeszcze zakończone.

Jak już donosiliśmy, władze centralne stoją na stanowisku konieczności zredukowania nowego preliminarza o jeszcze blisko 10 procent.

Z MIASTA.

— **Harcerki polskie z Rygi.** W czwartek rano przybyła do Wilna wycieczka harcerki polskich z Rygi w ilości kilkunastu osób. Rodaczki z Łotwy zabawiły w naszym mieście jeden dzień. W godzinach przedpołudniowych przyglądały się procesji Bożego Ciała. Harcerki w rozmowie z naszym współpracownikiem wyraziły się z zachwytem o procesji. Były nią zachwycane, gdyż nie widziały dotychczas procesji o tak wielkich rozmiarach. „Procesja ta — mówiły — jest dla nas największą i najmiłszą niespodzianką, jaka nas spotkała po przyjeździe do Ojczyzny. Na długie lata pozostanie ona w naszej pamięci, gdyż czegoś podobnego jeszcze nie widziałyśmy”. Przez całe popołudnie zwiędziały miasto. Ojczad nastąpił wczoraj rano. Udały się w dalszą drogę do Warszawy, skąd następnie część pojedzie do Zakopanego na kursa instruktorskie, zaś pozostałe zabawią w Warszawie. Powrót nastąpi za parę tygodni. Wycieczka, wracając do Rygi, zatrzyma się w Wilnie parę godzin.

— **Poznacznicy pożegnali Wilno.** Wczoraj wieczorem opuściła Wilno pielgrzymka z Poznania. Pielgrzymów pożegnał w imieniu J. E. ks. Arcybiskupa ks. dyr. Aleksander Mościński.

SPRAWY KOLEJOWE.

— **Jedziemy do Druskińsk.** Do pięknych Druskińsk malowniczo położonych na wysokim brzegu Niemna, organizuje wycieczkę specjalnym pociągiem Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie.

Wyjazd w niedzielę 18 b. m. o godz. 5 m. 30. Powrót do Wilna o godz. 23-ej.

Koszt przejazdu w obie strony, łącznie z przejazdem autobusem ze stacji Druskińki do uzdrowiska 8 zł. 50 gr. Zapisy przyjmuje „Orbis”, Jagiellońska 1, tel. 8-83.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Czy beczi wileńskie trafia do Ameryki?** Onegdaj wieczorem w lokalu Izby Rzemieślniczej odbyło się zebranie miejscowych bednarzy, celem omówienia sprawy ewentualnego eksportu beczek do Stanów Zjednoczonych. Ponieważ, jak się wyjaśniło, zamówienia zamorskie sięgają 3000 beczek tygodniowo, miejscowi zaś bednarze mogą co najwyżej wyprodukować 200 beczek tygodniowo — eksport do Ameryki Północnej beczek wileńskich stał się bardzo problematycznym. Mimo to Izba Wileńska wysłała do Stanów Zjednoczonych propozycję obsługiwaną importem amerykańskich w ramach możliwości wileńskich.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

— **Centrala Chrzesc. Związków Zawodowych zawiadamia,** iż w niedzielę 18 czerwca r. b. o godz. 12 m. 30 w sali przy ul. Metropolitalnej 1 ks. dyr. Al. Mościński wygłosi odczyt pod tyt. „Powstanie warstwy pracującej”. Wstęp na odczyt wolny. Członkowie wszystkich Chrzesc. Zw. Zaw. oraz sympatycy mile widziani.

— **Poswięcenie sztandaru stolarzy.** W czwartek rano w kościele św. Trójcy ks. Hryniewski dokonał poświęcenia nowego sztandaru Cechu Stolarzy. W urocz-

ności wziął udział prezydent miasta oraz wszystkie cechy chrześcijańskie na czele ze Związkiem Cechów.

Nowy sztandar projektował prof. F. Ruszczyk.

SPRAWY UNIWERSYTECKIE.

— **Promocja.** Dziś w Auli Kolumnowej Uniwersytetu o godzinie 1-ej odbędzie się promocja p. Jawdziłji Goworeckiej na doktora filozofii w zakresie chemii na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. Wstęp wolny.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Szkole Handlowa Męska Stow. Kupców i Przemysłowców Chrzescijańskich** w Wilnie w roku szkolnym 1932/33 ukończyli: Awzan Albin, Błażewicz Marjan, Borkowski Władysław, Dągś Czesław, Giedrys Piotr, Gorgalis Władysław, Janik Mieczysław-Piotr, Kentler Oskar-Walter, Kaczan Józef, Kosy Józef, Kowczun Stefan, Michałowski Czesław, Mikucki Edward, Nieglujewicz Paweł, Opalko Mikołaj, Pietkiewicz Stefan, Piotrowski Aleksander, Pol Edward, Polakiewicz Wacław, Stupak Wacław, Teliechan Aleksander, Terpiński Henryk, Tulkan Łoncin-Antonij, Utorowicz Feliks, Walentyłowicz Józef, Wałowski Franciszek, Wiszniewski Janusz-Paweł, Ziembiewicz Edward, Zukowski Edward, i ekstern — Byliński Ryszard oraz Czesław Kiernowicz.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Zebrań prawników.** Dziś o godz. 5 po poł. w lokalu Rady Adwokackiej odbędzie się zebranie przedstawicieli wileńskiego świata prawniczego w związku z I kongresem prawników państw słowiańskich, który się odbędzie na jesieni r. b. w Bratysławie (Czechosłowacja). W zebraniu weźmie udział sekretarz generalny kongresu dr. Cyryl Barrinka z Bratysławy.

— **Zjazd Sybiraków.** W dniach 18 i 19 b. m. odbędzie się w Warszawie obchód 15-ej rocznicy powstania oddziałów wojska polskiego na Syberji, połączony ze zjazdem b. członków b. V dywizji syberyjskiej.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Sobótka w Ognisku Akademickim.** Dziś o godz. 9-ej w Salonach Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24) odbędzie się Sobótka. Goście mogą otrzymać jednorazowo karty wstępu w Sekretariacie.

RÓŻNE.

— **Wycieczka rolnicza do Litwy.** Dowiadujemy się, że do władz wojewódzkich wpłynęło podanie z prośbą udzielenia zezwolenia na wyjazd do Litwy wycieczki rolników z Wileńskiego w ilości przeszło 50 osób. Wycieczka ma zabawić na terenie Litwy przeszło tydzień i ma na celu zaznajomienie się ze stanem tamtejszego rolnictwa. Władze litewskie podobno nie stawia trudności.

Kolumny okulistyczne P. C. K.

Przed kilku dniami wyruszyły do swej corocznej pracy kolumny okulistyczne Okręgu Wileńskiego P. C. K. Kolumna Nr. 1 z dr. Rucznikiem na czele obejmuje swą działalnością teren powiatu Święciańskiego, kolumna Nr. 2 pod kierownictwem dr. Żółkowskiej rozpocznie pracę od Olkieni w powiecie Wileńskim - Trockim. Poraz pierwszy w bieżącym roku personel każdej kolumny okulistycznej został powiększony o jednego studenta medycyny do pomocniczej pracy fachowej i statystycznej, oraz o siostrę pogotowia sanitarnego P. C. K., specjalnie przeznaczoną do przeprowadzenia propagandy w zakresie higieny.

Wybuch polsku przy ul. Subocz.

Onegdaj drugi komisarz P. P. zezalermowany został wiadomością o wybuchu granatu na polu za ul. Subocz.

Dochođenje ustaliło, że wybuch spowodowało kilku nieletnich chłopców, którzy znaleźli w rowie granat wrzucili do uprzednio przygotowanego ogniska. Wybuch nie wyrządził żadnych szkód.

WYPADKI.

— **Zamach samobójczy studenta** U. S. B. 26-letni student 3 kursu prawa U. S. B. Szpikowski Jan (Zarecze 16) wystrzelił z rewolweru w głowę usiłując pozbyć się życia. Pogotowie odwoziło desperata w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego. Przyczyna zamachu samobójczego — nieznanie egzaminu.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Wycieczka śląska w Wilnie.

We czwartek o g. 6 rano przybyła do naszego miasta nadzwyczajnym pociągiem pielgrzymka ze Śląska, zorganizowana staraniem Ligi Katolickiej w Katowicach.

Przybyło 650 osób. Wśród pielgrzymów kierownikiem jest ks. Alojzy Siemienik redaktor „Gościa Niedzielnego” i Dyrektor Ligi Katolickiej w Katowicach. Oprócz tego w wycieczce biorą udział: kierownik grupy niemieckiej ks. Franciszek Woźnica, redaktor „Sonntagsbote” w Katowicach i k. s. ks. katecheci: Gerhard Bańka z Katowic, Maksymilian Krett i ks. Pawlak z Nowego Bytomia.

Na dworcu pielgrzymów powitał imieniem J. E. Ks. Arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego Metropolity Wileńskiego Dyrektor Archidiecezjalnego Instytutu ks. Franciszek Kafarski. Na peronie przygotowały przy spotkaniu dwie orkiestry: 4 pułku ułanów Zaniemieńskich i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej im. ks. Stanisława Kostki z par. św. Jakoba.

W Ostrej Bramie Mszę św. odprawił ks. Dyrektor Franciszek Kafarski, który także wygłosił okolicznościowe kazanie.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Podaje się do wiadomości, że osoby pragnące wziąć udział w pielgrzymce do Częstochowy połączonej z wycieczką do Warszawy — Krakowa — Zakopanego, mogą jeszcze zapisać się do dnia 1 lipca r. b. włącznie, w kancelarii Komitetu Organizacyjnego Akcji Katolickiej parafii Ostrobramskiej w Wilnie przy ul. Bazylijskiej 3 m. 16 codziennie

Widoczne było wzruszenie pielgrzymów, a na wielu twarzach spozstrzeżliśmy nawet łzy.

Dziś pielgrzymi będą w Kalwarji, a popołudniu zwiędzą jeszcze nasze miasto. Jutro Mszę św. odprawi w Ostrej Bramie J. E. ks. Arcybiskup Metropolita.

Wczoraj wycieczka zwiędzała miasto i okolice. O godz. 8 rano katowiczanie udali się statkami do Trynopolu, gdzie wzięli udział w nabożeństwie, celebrowanym przez ks. dyr. Bolesława Maciejewskiego. Następnie pielgrzymka obeszła drożki męki Pańskiej. Następnie pielgrzymi udali się do kościoła kalwaryjskiego, gdzie udzielono im błogosławieństwa. Po zwiędzeniu okolic Kalwarji wycieczka powróciła również statkami do Wilna. Po południu zwiędzało zabytki naszego miasta. Wieczorem w kościele św. Jana odbyła się gremjalna spowiedź całej pielgrzymki.

Dziś o godz. 8 rano J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski odprawi w Ostrej Bramie nabożeństwo dla pielgrzymki i wygłosi pożegnalne kazanie. W południe katowiczanie opuszczą Wilno.

Zjazd Zjednoczenia Kolejowców Polskich.

Onegdaj w lokalu zarządu Okręgowego związku kolejarzy „Zjednoczenia Kolejowców Polskich” (ul. Wiwulskiego 4) odbył się zjazd delegatów okręgowej sekcji mechanicznej.

W obradach zjazdu brało udział 22 delegatów ze wszystkich oddziałów związku.

Przewodniczył wice-prezes zarządu Okręgowego, p. Żebryk. Referat o sytuacji w kolejniectwie wygłosił prezes Centralnej Sekcji Mechanicznej „Zjednoczenia Kolejowców Polskich” M. Budniak.

Po referacie wywiała się dyskusja, w której zabierał głos wszyscy obecni na posiedzeniu, dając wyraz niezadowoleniu z wprowadzonych przymusowych świętoek, które doprowadzają do ciężkiego stanu materialnego nieetatowych pracowników służby warsztatowej, parowozowej.

Uchwalono rezolucję przeciwko świętoekom, oraz dokonano wyborów zarządu sekcji mechanicznej.

Pogrzeb ś. p. przodownika Borejszy.

W dniu wczorajszym zwłoki ś. p. Borejszy, przodownika więziennego, zamordowanego przez strażnika Kaczanowskiego przeniesione zostały do kościoła św. Jakoba, gdzie odbyła się msza żałobna. Po południu odbył się pogrzeb ś. p. Borejszy na cmentarzu po Bernardyńskim. W pogrzebie wzięła udział honorowa kom-



700,000 osób w Polsce stale używa

MYDEŁKA do ZĘBÓW i PASTY do ZĘBÓW

DENS MAJOLA

które idealnie czyszcza i biele zęby, utrzymuje je w zdrowiu, usuwa osad, wzmacniającą działaniem dezynfekującą całą jamę ustną

Dość można we wszystkich składkach aptecznych i perfumeryjach.

15902-0

Zuchwały napad na Zwierzyniec

W środę wieczorem brzeg Wilji na Zwierzyniec był terenem zuchwałego napadu. Na przechodzącego ulicą, koło plaży zwierzynieckiej, oficera rezerwy p. G. napadło kilku opryszków. Napadnięty począł wzywać pomocy. Widząc to brat napadniętego, również oficer rezerwy, pobiegł czemprędzej do domu, gdzie uzbroidł się w rewolwer i pośpieszył bratu na ratunek.

Bandyci jednak odebrali mu

Szajka międzynarodowych oszustów w Wilnie.

W ostatnich czasach międzynarodowa szajka oszustów zaczęła stosować stary, znany sposób oszustwa t. zw. „na skarb ukryty”. Ten sposób oszustwa jest stosowany obecnie szczególnie przez przestępców hiszpańskich, którzy zwracają się do zamożniejszych mieszkańców w różnych miejscowościach Polski, jak to miało miejsce w Katowicach i Poznaniu, przyczem robią pomętne propozycje olbrzymich korzyści wza-

pania straży więziennej z orkiestrą, delegacja Federacji, której zmarły był członkiem, liczni koleźy zmarłego, inspektorzy więziennictwa z naczelnikiem więzienia, przedstawiciele sądownictwa i bliższa rodzina.

Przed karawaniem niesiono kilka pięknych wieńców.

Na szczęście szybko przybyła zaalarmowana policja, która obu braci wyratowała z opresji. Napastnicy zostali aresztowani i z polecenia prokuratora osadzeni w areszcie. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisk wszystkich sprawców nie możemy ujawnić.

oszustów przeniosła swą siedzibę do Wilna.

Władze policyjne są poinformowane, że szajka tych między narodowych oszustów przeniosła swą działalność na Wileńszczyznę.

Podając powyższą informację, ostrzegamy swych czytelników przed międzynarodowymi oszustami, żerującymi często na łatwowości obywateli.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Uduszenie dziecka.** Szpital św. Jakoba żyje pod wrażeniem potwornego zdarzenia. Mianowicie jedna z pacjentek, żonka Cymrowa, zadusiła swoje dziecko w parę minut po jego przyjeździe na świat. Powiadomiona o tem policja roztoczyła opiekę nad dziecibójczynią.

— **Kradzieże.** Komockiemu Michałowi (ul. Zielna 23) skradziono z mieszkanca garderobę męską, damską oraz inne drobne przedmioty, łącznej wartości 1000 zł. Skradzioną garderobę znaleźli w ogródkach przy ul. Lelewa.

— **PRACOWNIA TOW. PAŃ MIŁOŚNIEDZIA SW. WINCENTEGO A PAULO pod nazwą: „ZRODŁO PRACY” — Trocka 19 — wykonywa PREDKO, DOKŁADNIE i po NISKICH CENACH wszystkie roboty, wchodzące w zakres bielizniarstwa, haftu, krawieczyzny i trykotarstwa. — Polecamy się Szanownej Publiczności, instytucjom społecznym i klasztorom, ręką za rzetelne i tanie wykonanie zamówień.**

POLSKIE RADJO WILNO.

Sobota, dnia 17 czerwca. 7.00: Czas. Gimnastyka. Płyty. Dziennik poranny. Kom. gospodarstwa domowego. 11.57: Czas. 12.15: Audycja dla poborowych (muzyka). 12.25: Giełda rolnicza. 15.35: Piosenki lekkie (płyty). 15.50: Wiad. wojskowe. 16.00: Audycja dla chorych. 16.30: Koncert popularny. 17.00: Kwadr. akademicki. 17.15: Transm. meczu tenisowego Polska — Włochy. 17.45: Koncert (płyty). 18.15: „O grafomanji i grafomanach” — odczyt. 18.35: Koncert kameralny. 19.30: O I Kongresie Prawników państw słowiańskich. 20.00: Audycja z okazji Święta Okręgu Kol. Przesposob. Wojskowego w Wilnie. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Wiad. ogrodnicze. 21.10: I cz. godziny żyweń (płyty). 21.30: Koncert chopinowski. 22.00: II cz. koncertu żyweń (płyty). 22.25: Wiad. sportowe. Kom. meteor. 22.40: „Bandera polska na morzach świata” — felj. 22.55—24.00: Muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 18 czerwca. 10.30: Transm. nabożeństwa z Jasnej Góry. Podczas nabożeństwa pieśni religijne odpiewa Jan Kiepura. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Transm. akademij Sybiraków. 12.45: Poranek muzyczny. 14.00: Konkursy przysposobienia rolniczego. 14.15: Kom. roln. meteor. 14.40: Chór szkół powsz. 14.40: Porady weterynaryjne. 15.00: Transm. wyciągu motocyklowego. 15.15: Audycja dla wszystkich. 16.00: Progr. dla dzieci. 16.30: Muzyka z płyt. 17.00: „Leczyć czy zapobiegać chorobom” odczyt. 17.15: Pieśni ludowe. 17.50: Muzyka z Cichoćcin. 18.00: Wiad. bieżące. 18.05: Akademia Jugosłowiańska. 19.00: Słuchowisko. 19.40: Skrzynka techniczna. 20.00: Koncert. 22.00: Muzyka taneczna z Cichoćcin.

O „wychowaniu państwowem”.

Głos „Przeglądu Powszechnego”. W ostatnim zeszycie krakowskiego „Przeglądu Powszechnego”, wydawanego przez OO. Jezuitów, znajdujemy interesującą uwagę na temat t. zw. „wychowania państwowego” i jego wykonawców.

Autor, ks. E. Kosibowicz podkreśla, że „głęboki wpływ” elementów religijnych „na wychowanie młodzieży bezwzględnie utrzymany być musi, tak dla dobra duszy, jak dla dobra narodu i państwa. Wszelkie programy szkolne, usuwające wpływ religii ze szkoły, musiałyby się spotkać z kategorycznym sprzeciwem katolickiego społeczeństwa, nie z jakichś partyjnych pobudek, ale z nakazu sumienia”.

„Przyznać musimy — pisze autor — że w chwili obecnej takiego laicyzującego programu nie ma... Zato tem mocniej musimy podkreślić niewątpliwy fakt, że niektóre czynniki podległe wyszukują perfidnie zasadę wychowania państwowego do przeszczerpienia na teren szkolny swych osobistych (czy tylko osobistych?) — przyp. red. „Kurj. Pozn.”), a laicyzmem zarażonych przekonań. W chwili obecnej dotyczy to głównie religijnych organizacji młodzieży szkolnej... Mnożą się skargi, iż w dość licznych szkołach, a nawet na terenie całych inspektoratów czy kuratorów szkanuje się organizacje tego rodzaju, jak Sodaliję Marjańską, Krucjatę Eucharystyczną, zwłaszcza zaś Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (S. M. P.). Przy większym nasileniu mnożących się, a autentycznych skarg, trudno będzie uwierzyć, iż chodzi tu wyłącznie o inicjatywę czynników podwładnych”.

„Opierając się na istniejących przepisach i zasadach konkordatu, katolicy mają prawo i obowiązek stać na straży poszanowania religii i jej przejawów na terenie szkolnym, mają prawo i obowiązek surowo i otwarcie piętnować wszelkie nadużycia i laicyzacyjne zapędy, tak osób prywatnych, jak i urzędników szkolnych, a czyniąc tak, stoją na gruncie lojalnej państwowości”.

Jeśli jednak — stwierdza autor — te nadużycia na terenie szkolnictwa niższego oraz średniego służnie niepokoją społeczeństwo katolickie, to niepokój ten niepoimiernie wzrasta, gdy zwrócimy uwagę na nowe prądy, nurtujące na uczelniach wyższych, gdzie również rząd pragnie przeprowadzić swój program „państwowego wychowania”.

„Oto całkiem wyraźnie dowiaduje się społeczeństwo, iż prawo realizowania tego programu na wyższych uczelniach przywłaszczają sobie całkiem niedowładnie nowa organizacja, t. zw. „Legion Młodych”. Organizacja ta wybija się w każdym razie obok „Strzelca” i osłabionej wewnętrznie niesnaskami „Myśli Mocarstwowej” na plan pierwszy, odbywa swe zloty, kongresy i walne zebrania przy jawnym poparciu czynników rządowych, posiada swe komisje ideowe, organizacyjne i szkolne, a w swym tygodniku „Państwo Pracy” ogłasza swe u-

chwwały i rezolucje. Organizacja zatem jawna, nie zakonspirodana, głosząca namiętnie swój program.

„I tutaj właśnie tkwi geneza głębokiego niepokoju, bo program „Legionu Młodych” trudno uznać za program „wychowania państwowego”. Jesliż zaś miało tak być istotnie, to niepokój winien przerodzić się jak najprędzej w zorganizowany sprzeciw całego katolickiego społeczeństwa w Polsce”.

„Możnaby zresztą zestawić cały wieńiec frazesów i hasel, które aż nazbyt żywo przypominają wykrzykniki mówców z zachodu niegdyś kordonu. Wprowadzając „Legion Młodych” odzęgnuje się od komunizmu, uważa się nawet, zwłaszcza na terenach kresowych za „antykomunistyczną czołówkę”, równocześnie jednak na łamach swojego organu (14 maja) wzywa do porozumienia młodzieży polskiej z rosyjską, do urzędzenia w murach naszej stolicy, i to już w roku najbliższym, przyjęcia „dla przywódców najpotężniejszej na świecie organizacji młodzieży Komsołmu”.

O ile jednak — zdaniem „Przeglądu Powszechnego” — ideologia społeczna „Legionu” nie jest jeszcze wyraźnie skryształizowana, o tyle nastawienie antykatolickie tej organizacji „musi uderzyć nawet najbardziej bezstronnych”.

„Pomniemy — pisze autor artykułu — bratanie się z radykalną frakcją młodzieży francuskiej: „Jeunesse Laïque et Republicaine”, trudno jednak milczeć wobec następujących rezolucji: „Utożsamienie przez szerokie warstwy społeczne religii z klerem, jako szkodliwe dla pogłębienia duchowego życia religijnego, winno być usunięciem z życia polskiego... Rząd polski winien mieć silny wpływ na obsadzenie stanowisk duchownych” (Kraków, rez. 19); „Domażamy się przemożnego wpływu państwa w regulowaniu stosunku z Kościołem” (Chełm Lub.); „Konkordat z r. 1925, to ułomna międzynarodowa państwa polskiego, która jest przykrym spadkiem z okresu przedmajowego, obniżającym jego powagę i krępującym swobodę działania” (Kraków, rez. 3, teza komendy okręgu).

„Komentarz chyba zbędny, bo wiadomo, iż antyklerykalizm jest stałym poprzednikiem religijnej walki. Antyklerykalizm maskuje się stale nastawieniem antyreligijne. Zresztą wiemy pozytywnie, iż na zebraniach i wiecach „Legionu” zbyt często jawią się ataki na kler, na konkordat, nawet na papieża oraz jego zarządzenia, a zdawkowe wzmianki o religii i jej pogłębieniu przy równoczesnym nastawieniu antyklerykalnym uważamy za obłudny frazes”.

„Legion” — oświadcza na zakończenie ks. Kosibowicz — rozwinął swój sztandar, ale niema na nim krzyża, razi zaś w oczy swoją niepolską czerwienią. Katolicka młodzież nie może z czystym sumieniem stanąć pod takim sztandarem”.

Z KRAJU. SPORT.

Grób Syrokomli i zapoznany pomnik jego na Rossie.

Kolekcja pocisków wybucha w czasie pożaru.

We wsi Wojciechowo, pow. oszmiańskiego, wybuchł pożar. Gdy na widok ognia przybiegli z pola mieszkańcy, płonącej wsi, nie mogli oni przystąpić do ratowania mienia z powodu silnych wycieków, które raz po raz następowały na terenie pożaru. Przerażeni wieśniacy uciekli w pole, pozostawiając płonące budynki własnemu losowi.

Zastrzelenie włamywacza.

NOWOGRODEK, Pat. W nocy na 16 b. m. będący na służbie posterunkowy P. P. Wróblewski spłoszył w podwórzu domu przy ul. Piłsudskiego 51, w czasie usiłowanego włamania do jednego z mieszkań, włamywacza Jana Rodziewicza. Włamywacz w drodze do komisariatu uderzył posterunkowego i korzystając z chwilowego oszołomienia go, począł uciekać, a gdy Wróblewski

Wystawa sportowa zamknięta.

Onegdaj wieczorem w pawilonie targów północnych nastąpiło zamknięcie pierwszej wystawy sportowej.

W środkowym pawilonie wystawy zgromadziło się sporo publiczności sportowej na czele z Komitetem wystawy i Miejskim Komitetem W. F. i P. W.

Do zgromadzonych w imieniu Miejskiego Komitetu przemówił p. starosta W. Kowalski, dziękując klubom sportowym i prasie za współpracę w organizowaniu wystawy. Z rąk p. starosty otrzymali dyplomy zawodnicy, którzy wzięli udział w zawodach organizacyjnych w tygodniu propagandy sportu, kluby sportowe za wystawienie stoisk na wystawie, następnie wszystkie firmy i przedstawiciele przemysłu sportowego.

Inż. Łuczowski w krótkich słowach przedstawił statystycznie co dała nam wystawa, którą zwiedziło przeszło siedem tysięcy osób.

Cywilni pokonali wojskowych 63:60.

Mecz lekkoatletyczny między reprezentacją cywilnych zawodników i reprezentacją wojskowych zakończył się zwycięstwem „cywilów” 60:63. O zwycięstwie zadecydowały dwa zwycięstwa cywilów w sztafetach.

Wyniki techniczne są następujące:

100 mtr. Wieczorek 11,3 (rekord życia), 2) Szczerbicki, 3) Zyliński, 4) Krauze.

Skok w dal 1) Wieczorek 661, 2) Szczerbicki 641, 3) Zyliński 630, 4) Kliks 622.

400 mtr. 1) Zyliński 54,6, 2) Słonimczyk 56,6, 3) Hornatkiewicz, 4) Malko.

Dysk Zieniewicz 40,29, 2) Wieczorek 39,55, 3) Wasilewski 31,53, 4) Zyliński.

1500 mtr. Sidorowicz 4 11,9, 2) Herman 4,24,6, 3) Rudek, 4) Burek.

4x100 mtr. 1) Cywilni (Szczerbicki, Zyliński, Kowalski, Wasilewski) 47,3, 2) wojskowi 48. 110 mtr. przez płoty 1) Wieczorek 16,4, 2) Sadowski 20,7, 3) Helm Kowalski zdyskwalifikowany. Oszczep Wieczorek 50,78, 2) Zieniewicz 50,30, 3) Smorgoński 49,60, 4) Szczerbicki. 5000 mtr. Herman 17,8, 2) Hornatkiewicz, 3) Zylewicz (sap), 4) Wingrys. Wzwyż 1) Amelczenko 165, 2) Szczerbicki 160, 3) Wieczorek i 4) Zieniewicz po 160. Sztafeta olimpijska 1) cywilni Sidorowicz, Słonimczyk, Zyliński, Szczerbicki 3,36,6, 2) wojskowi.

Trzeba dodać, iż faktycznie był to mecz dwóch klubów, a mianowicie 3 B. Sap. i Ogniska. Zwyciężyło Ognisko stosunkowo nieznaną różnicą punktów, bo tylko trzema.

Najwartościwszy wynik jest na 100 mtr. Wieczorek zrobił 11,3 jest to jego rekord życiowy.

Skandaliczny mecz piłkarski.

Ostatni mecz piłkarski, o mistrzostwo okręgu wileńskiego zakończył się niebawym skandalem, bo musiały interwenjować policja i w końcu nie jednak nie pomogło, bo pobito sędzię Rejzina, a publiczność wtargnęła tłumnie na boisko.

Mecz Ż. A. K. S. — Drukarz zakończył się zwycięstwem Ż. A. K. S. 3:2. Bramki zdobyli Rogow 2 i Birgach 1, a dla Drukarza strzelił: Drozdowicz i Bartoszewicz.

Skandale na boisku piłkarskim rzucają sноп światła na stosunki sportowe. W danym wypadku musi w sposób zdecydowany zabrać głos wydział gier i dyscypliny, bo przecież nie można z zawodów sportowych robić bałaganu, nie można na boisku sportowym propagować chamstwa.

Wielkie zawody kolejowe.

Dzisiaj rozpoczynają się na Pióromoncie dwudniowe zawody lekkoatletyczne kolejarzy dyrekcji wileńskiej.

Startują najlepsi zawodnicy K. P. W. jak z prowincji, tak też i z samego Wilna.

Dzisiaj Ognisko walczy z Makabi.

Dzisiejszy mecz piłkarski między Ogniskiem, a Makabi niewątpliwie należąc będzie do ciekawych imprez sportowych.

W pierwszej turze Ognisko wygrało mecz różnicą jednej bramki. Teraz zaś Makabi ma nieco więcej szans.

Zawody konne na Pośpieszce.

Drugi dzień zawodów konnych cieszył się wielkim powodzeniem, poszczególne biegi były bardzo ciekawe i publiczność bawiła się dobrze.

Zwycięscami w konnych biegach na przełaj byli: por. Bohdanowicz na Równym, ppor. Partum na Gerazie, por. Bohdanowicz na Kuziku i w ostatnim również por. Bohdanowicz na Wizji.

W konkursie hippicznym pań zwyciężyła p. Bohdanowiczówna na Zamaszystym przechodząc wszystkie przeszkody bez błędów.

W konkursie ujeżdżania konia pierwsze miejsce przypadło por. Bohdanowiczowi.

W konkursie hippicznym pań zwyciężył na Trubadurze por. Sztafk 23 p. ul. przechodząc przez wszystkie przeszkody bez punktów karnych.

Jutro będziemy mieli na Pośpieszce trzeci i ostatni dzień wyścigów konnych.

Mieć własne państwo nie wystarczy, trzeba to państwo zorganizować.

Nowy burmistrz Lidy.

LIDA. W dn. 14 b. m. odbyły się wybory burmistrza m. Lidy, 18 głosami przy 5 wstrzymujących się od głosowania wybrany został burmistrzem emerytowany sędzia Sądu Grodzkiego, p. Wojciech Szczęsnowicz.

Zjazd oficerów rezerwy w Oszmianie.

W niedzielę 11 b. m. odbył się w Oszmianie powiatowy zjazd oficerów i podchorążych rezerwy. Na zjazd przybyło przeszło 60 oficerów i podchor. rez., z Oszmiany i terenu powiatu oszmiańskiego.

Z POGRANICZA.

NIEDOWCIPNA DEMONSTRACJA POLICJANTÓW LITEWSKICH.

Z pogranicza donoszą, iż onegdaj koło Olkienik w czasie ćwiczeń na strzelnicy, kilku policjantów litewskich z kilku członkami przysposobienia wojskowego wystawiono na wzgórzu wielką tarczę z białym orłem, którą podziurawili

kulami jak sito, a następnie przy śpiewie, posiekanego orła utopili w stawie.

W groteskowej tej demonstracji antypolskiej brali udział dwaj lejtenanci.

SAMOLOTY LITEWSKIE NAD DRUSKIENIKAMI.

Nad Druskienkami zauważono dwa samoloty litewskie, które po okrążeniu zdrojowiska skierowały się na stronę litewską. Samoloty

litewskie dość często urządzają podejrzane raidy nad Niemnem i Druskienkami.

ZNOW WERBUNEK DO SOWIETÓW.

Władze powiatowe i graniczne ostrzegają włościan z terenu powiatu mołodzieckiego i wotowskiego, by nie wierzyli rozpowszechnianym pogłoskom, iż rząd sowiecki poszukuje przeszło 1000 robotników na roboty rolne i leśne i że płaci robotnikom po 10 zł. dziennie, dając ponadto utrzymanie. Już sam fakt, że rząd sowiecki wypłacać będzie płace w złotych polskich i że da całkowite

utrzymanie, świadczą o bujnej fantazji autorów rozpowszechnianej plotki, gdyż, jak zdołaliśmy się poinformować, władze sowieckie nie rekrutują żadnych robotników i włościan z terenu Polski, gdyż zawiąże mają swoich bezrobotnych.

Plotki te rozpowszechniają jacyś oszuści, którzy widocznie na tym interesie mają jakieś korzyści.

LIKwidACJA BANDY PRZEMYSLNICZEJ.

Na terenie pogranicza polsko-litewskiego rozgromiono szajkę przemyślniczą liczącą około 10 osób. Przemysłnicy grasowali w rejonie Dżisny i Turmont. Zajmo-

wali się oni przemytem cukru polskiego z Łotwy i przemycaaniem bakali. Aresztowanych przemyślników skierowano do dyspozycji władz sądowo-sledczych.

Z RAJU SOWIECKIEGO.

Z Mołodieczna donoszą, iż koło Rakowa na teren polski dostała się grupa uciekinierów z terenu

ZSSR. Zbiegami zaopiekowały się władze graniczne.

CASINO

Dzisiaj premiera Pierwszy film w Polsce oświetlający nie: amity i tajemnicze praktyki hinduskich Jogów. Walka o tajemnicze promienie śmiertel. Straszliwa działalność promieni „X”. Oto emocjonująca taśma tego filmu. Ned program: Tygodnik dźwięk. Fcxa i dodatek muzyczny w wyk. Harry Harlika z orkiestrą — CENY ZNIŻONE. Dzien. BALKON 25 gr. Dzien. PARTER 55 gr.

p. t.: CHANDU z EDMUNDEM LOVE I BELĄ LU GOSI w rol. gł

HELIOS

Dzisiaj Najnowszy przebój! Zawsze porwyjający i uroczy „Nauucz Mnie Kochać” Sport—Miłość—Wesołe życie złotej młodzieży. Ceny niższe.

RAMON NOVARRO w swej ostatniej kreacji miłosnej

PAN

Dzisiaj ostatni dzień! Atrakcja „Czemp” COOPER Jackie

«ESKADRA STRACIŃCÓW»

Wyjątkowy film lotniczy! Następną program ulubieniec młodych i starych 9 letni malec z filmu

p. t. „SKIPPY”

Szczegóły na świątka.

Kino „REWJA”

Dzisiaj Poraz pierwszy w Wilnie Wielki dramat z życia arystokracji japońskiej. — Film ilustruje wspaniałą orkiestrę salonną. — Ceny na wszystkie miejsca Balkon 25 gr. — Parter 50 gr.

„Hara-Kiri”

Węze Sztuczna
ule, młodarki oraz różne narzędzia i przybory pszelearskie poleca:
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna 11-a
Zadajcie ceaników.

LEKARZE.
DOKTOR JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
ORODNATOR SZPI. - SAWICZ
Choroby skórne weneryczne kobjeche
W.ńska 34
od 5-7 wiecz.

AKUSZERKI
AKUSZERKA M. BRZĘZINA
przyjmuje. Przeprowadzi-
ła się Zwierzyniec, Tom
Zana na lewo Gedymin-
nowska ul. Grodzka 27.
W. Z. nr. 3093.

PRACA
Rządca-agronom
kwalifikacja, lat 39, kat.
kawaler, ukoncz. szkołę
rolniczą i handlową w
Niemcach, 16 letnia pra-
ktyka w Niemcach i Po-
znańsku, na Polesiu
przez 8 lat zarządzał ja-
ko plenipotent majątko
mi leśno-rolnymi, ener-
giczny i sumienny, przy-
jmie posadę od zaraz lub
1 VII b. r. jako samo-
dzielny lub pod dyspo-
zycją nie skromnych wa-
runkach. Laskawa ofer-
ta „Dziennik Wileński”
pod H. M. 1002-0

Kupno Sprzedaż
SZYNKI
wielkie do jedzenia
na surowo
kilo 3,50
poleca
ZWIĘDYŃSKI
Wileńska 36, tel. 1224

ZGUBY
Znaleziono
na Placu Katedralnym
mały, damski, zegarek
czek na wstążce. Wła-
ścicielka może ode-
brać w Administracji
„Dz. Wil.” od godz.
9ej do 6ej p. p. - 0

Zgubiono legł U. S. B.
Nr. 4572 wydaną na
imię Ireny Wołczyńskiej
tam. się. 10.6-0

SPRZEDAM UDZIAŁ
na nowy dom piętrowy, murowany, z żelbetono-
wymi stropami, 5 pokoi z tarasem i kuchnią 12
pokoi z kuchnią, ogródkiem, nowoczesnie urzą-
dzonej z wszelkimi wygodami, wolny od podat-
ku; w Antokolskiej Spółdzielni Mieszkaniczej w
Wilnie, przy ul. Kościuszki Nr. 25. Gotówka 11,000
zł, reszta długoterminowa niskoprocentowa po-
życzka Banku Gospod. Krajow., szczegóły: J. Pleń-
kowski ul. Kolejowa 21-1.

Dr. Ginsberg
Choroby skórne, wen-
eryczne i moczołolowe.
WILEŃSKA 2
od godz. 8-11 4-8
tel. 567.

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA
przeprowadziła się.
Orzechowej 3, m. 1,
przy ulicy Miodkowej.
Tamże gabinet kosme-
tyczny poprawia cerę, us-
uwaga brodawki, kurzalki
i wady. — 782

Brak reufanlia.
Dziennikarz (który na-
mieniłony żony zamówił
daje szlowlkowię zbył tort z napisem) „Rie
za darmo, a dopiero za
trzecim razem trzeba za-
najróżd odbiódkę do ko-
rekty?”

Najlepsze wyborowe
MASKO K 2 zł.
w młocarni
„Nasza Piacówka”
Miekielewska Nr. 22

DRUKI PILNE
BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE
WYKONYWA DRUKARNIA A. ZWIĘZYŃSKIEGO
Mostowa ul. Nr. 1.
Telefon 12-44.
CENY NISKIE

CEBULA
pierwszorzędnej jakości, w ładunkach wagono-
wych i drobnicowych. Towar bezkonkurencyjny.
Warszawska Spółdzielnia Warzywników
Warszawa, ul. Grojecka 95. — Telef. 9-15-36.
17423 0

